KURJER WARSZAWSKI

Środa. 22 Kwietnia / 4 Maja Rok 1853. № 116. Jutro, Wniebowstąpienie Pańsk... Uroczystość, Kurjer nie wyjdzi...

Dzień jutrzejszy, w którym przypadają Imieniny Najjaśniejszej PANI, obchodzony będzie zwykłym porządkiem, jako uroczystość Dworska pierwszego rzędu. Jutro także dzień Imienia J. C. W. Wielkiej Xiężny Alexandry Józefównej, Małżonki J. C. W. Wielkiego Xięcia Konstantego Mikołajewicza.

Z polecenia wyższej Władzy, zarządzono budowę tymczasowej Kaplicy, w mieście *Wąwolnicy*, w Dyecezji *Lubelskiej*, a to za summę rs. 716 kop. 58¾. *Wąwolnica* leży o 5 mil od *Lublina*, a o 1-ną od *Kazimierza*. Jeszcze za Króla *Kazimierza Wielkiego*, tak miasto jako i zamek obronny opasane zostały murem. Miejscowe podanie niesie, że Kościół i Klasztor *Benedyktyński*, przerobione zostały ze starego zamku, czego nawet dowodzą ślady murów ze strzelnicami, i forma budowy gmachu.

W przyszłą Niedzielę, w Kościele po-*Paulińskim* Śgo Ducha, przypada Odpust Śgo Stanisława Biskupa Męczennika, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami rano i po południu; w przeddzień zaś czyli 7 b. m., Wotywa *Zjawienia się* Śgo Michała, odbędzie się o godz: 9tej z rana.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej Anny kl: III, *Wileńskiego* Kupca Iej Gildy dziedzicznego Obywatela poczesnego Alex: *Heymann*, za zaszczytne czynności handlowe, i prowadzenie przez lat 50 w m. *Wilnie* domu bankowego i komisowego.

Przez Rozkaz CESARSKI, za wysługę lat, zostają podniesieni do rang: Radcy Dworu: Starszy Pomocnik Naczelnika Wydziału Kancelarji Namiestnika Królestwa Polskiego, Assesor Kollegjalny *Węgleński*, ze starszeństwem. Radcy Honorowego: Sekretarze Kollegjalni: Młodszy Pomocnik Naczelnika Wydziału tejże Kancelarji *Swierczewski*, i Pomocnicy Sekretarza Wydziału celnego przy tejże Kancelarji: *Jaworski*, *Chromiński*, i *Karwowski*. Sekretarza Kollegjalnego: Sekretarze Gubernjalni: Urzędnik nadetatowy Kancelarji J. C. MOŚCI Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego, *Bierżyński*, i Pełniący obo: Pomocnika Naczelnika Wydziału Kancelarji Namiestnika *Grajber*. Sekretarza Gubernjalnego: Regestratorowie Kollegjalni: Urzędnicy dla pisma: Kancelarji Namiestnika *Kuszkowski*, Wydziału celnego przy tejże Kancelarji *Górski* i *Danilewski*.—Otrzymują rangę Regestratora Kollegjalnego: Urzędnicy dla pisma Kancelarji Namiestnika: *Esakow* i *Drzewiecki*.

Gazety *Petersburgskie* donoszą, że Minister Narodowego Oświecenia, Radca Tajny Xżę *Szyryński-Szychmatow*, wkrótce udaje się za granicę.

Urząd Lekarski Gub: Warszawskiej. Posada Akuszerki Rządowej m. *Brzeziny* w Pcie *Rawskim*, z pensją rs. 22 k. 50, jest wakującą; o czem osoby interesowane zawiadamia. — P. o. Inspektora Lekarskiego, Radca Dworu *Poźniakowski*.

Pojutrze o godzinie 12tej w południe, odbędzie się w *Banku Polskim* publiczne Sprawozdanie z czynności tegoż Banku za rok upłyniony.

Magistrat miasta *Warszawy* wydał konsensa, a mianowicie: Józefowi *Klimeckiemu* pod Nr 1290, Stanisławowi *Węgrzyn* pod Nr 2431, i Kazimierzowi *Niewiedzielskiemu* pod Nr 997, zamieszkałym, na prowadzenie w m. *Warszawie* profesji stolarskiej; oraz Aronowi *Gips* pod Nr 182, profesji zegarmistrzowskiej.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Konstantego syna Sergjusza i Cecylji z Rosenfeldów *Władimirow*, b. Urzędnika, który w 1847 r., wydaliwszy się za paszportem rocznym do m. *Wrocławia*, dotąd nie powrócił, ażeby w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego ogłoszenia, zgłosił się do najbliższego urzędu policyjnego i bytność swą zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Wczoraj o godzinie 4tej rano, rozstał się z tym światem, ś. p. Xiądz Michał *Ossowidzki*, Proboszcz Parafji *Jeruzal*, w Dekanacie *Bialskim*, Powiecie *Rawskim*. Exportacja zwłok Jego, odbędzie się w dniu jutrzejszym do Kościoła Parafjalnego we wsi *Jeruzal*; zkąd na doczesny ziemski spoczynek, na smętarz miejscowy, odprowadzone zostaną.

Wczoraj przeniosła się do wieczności, ś. p. Franciszka z Jarzemskich *Kryńska*. Exportacja Jej zwłok odbędzie się jutro o godz: 6ej z południa, z Kaplicy XX. *Augustjanów*.

Pojutrze, w Kościele XX. *Kapucynów* o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Anieli z Zawadzkich *Wilskiej*.

Dnia 6 b. m. odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Franciszkanów*, za spokój duszy ś. p. Wiktorji *Jurowskiej*; na które, pozostały Mąż wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Pojutrze o godzinie 11ej, jako w 2gą rocznicę śmierci, odprawionem będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów*, za spokój duszy ś. p. Wilhelminy *Lux*, Nauczycielki w Instytucie Panien w *Nowej Alexandrji*; na które zaprasza znajomych..... *S.*

Pozostała Wdowa wraz z 7giem Dzieci, po ś. p. Kazimierzu *Klimaszewskim*, Urzędniku Głównej Probierni Królestwa, i Członku Archi-Konfraternji *Literackiej*, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Augustjanów*, pojutrze o godz: 9tej z rana, rozpocząć się mające.

Dnia 7 b. m., jako w wigilję Śgo Stanisława Biskupa, Patrona, w Kościele XX. *Kapucynów*, odbędzie się między godziną 9 a 11tą, żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. *Wolka*, Radcy Kollegjalnego, Naczelnika Kontrolli Najwyż: Izby Obrachun:, nieodżałowanego dla pozostałej Żony i Rodzeństwa; na które, Przyjaciel Rodziny, imieniem Żony i Siostrzenicy, obecną tu Familję, Kolegów i Przyjaciół zaprasza.

arożytnym Kościele *Mstowskim*, pod *Częstocho-* dniu 9 b. m. jako w rocznicę śmierci ś. p. Ale- *Ritschel*, odbędzie się o godz: 10tej z rana ża- Nabożeństwo, za spokój Jego duszy; na które, ały Brat, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Pojutrze, w Kościele *Powązkowskim*, przed godziną 11tą z rana, odbędzie się Msza żałobna, za duszę ś. p. Heleny *de Zeifert*, zmarłej d. 26 Kwietnia r. 1849; oraz poświęcenie grobowego pomnika na smętarzu. Bliższych zmarłej Znajomych, w oznaczony dzień, zaprasza się na rzeczone Nabożeństwo.

Pojutrze, jako w rocznicę śmierci Karoliny z Kuczborskich *Karpińskiej*, w tymże dniu 1846 r. zmarłej, odbędzie się za spokój duszy jej i Tomasza *Karpińskiego*, jej Męża, Msza w Kościele XX. *Kapucynów*, o godzinie 9ej z rana; na którą Krewnych Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

Dnia 30 z. m., o godzinie 7ej wieczorem, przeniósł się do wieczności Bronisław *Kiełczewski*, uczeń klassy IV, Gimnazjum Gubernjalnego w *Lublinie*. Młodzieniec ten wzorowych obyczajów, celujący w naukach, kochany od przełożonych i współtowarzyszów, był chlubą, pociechą i nadzieją Rodziców. Żałobę Rodziny i smutek Przyjaciół, czuć mogące serca, wyobrazić sobie potrafią. — *A. R.*

W dobrach *Luberadz* Pcie *Przasnyskim*, na dniu 16 z. m., zmarła ś. p. Monika z Bielickich *Łaźniewska*, w 65 wieku swego życia. Skon tej Pani, pogrąża w głębokim smutku pozostałe Dzieci, Wnuki, liczną Rodzinę i Przyjaciół, bo była też to Niewiasta pełna cnoty, pełna Chrześciańskiej pokory w duchu i uczynku. Spokój Jej duszy.— ***

(A. n.) Wiele ofiar drogich zagarnęła *cholera*, a trwoga powszechna nie dozwoliła nawet czasu wspomnieć o istotach godnych pamięci. Cnota zarówno miła tak w pałacach jak w nędznych lepiankach, zapominać jej, jest grzechem. Przyjaciele!! niedawno wśród grona waszego, żyła Rodzina *Olańskich*, Obywateli *Warszawskich*, lat kilkadziesiąt w okolicach *Starego-Miasta* zamieszkałych. Poczciwe życie tych zacnych ludzi, z których nie zostało niestety potomka, przypominającego ich cnoty i gościnność, chociaż niniejszem w sercach Przyjaciół i dwóch pozostałych córek niech się odezwie i wzniesie myśl korną do BOGA o przyjęcie ich w poczet mieszkańców Niebiańskiej krainy. Oby WSZECHMOCNY przyjąwszy ich czyste dusze, błogosławić raczył pozostałym na tej jeszcze ziemi szczątkom waszej niezłomnej wiary i rzadkiej poczciwości. *F. K.*

W drugiej połowie Stycznia r. b. umarł w *Wilnie*, w wieku lat 30, Juljan *Mokracki*. Nauki galwanoplastyki i mechaniki, którym oddawał się z zapałem, poniosły w nim wielką stratę.

Numera serji obligacji cząstkowych z pożyczki 150-miljonowej, w dniu 21 Kwietnia (3 Maja) 1853 r. wylosowane: 251, 261, 312, 451, 584, 647, 663, 666, 769, 921, 929, 1020, 1053, 1229, 1390, 1509, 1650, 1898, 2092, 2141, 2168, 2303, 2376, 2484, 2628, 2782, 2863, 2933, 2991.

Jeden z obecnych teraz w *Warszawie*, *Czarnogórców*, Marko *Werbicza*, ozdobiony jest medalem srebrnym, niedawno ustanowionym przez Xcia *Danilo*, za waleczność okazaną w czasie ostatniego najścia *Turków* na *Czarnogórę*. Medal ten ozdobiony orłem dwugłównym na którego piersiach tarcza ze *lwem Czarnogóry*, nosi się na trójbarwnej wstążce białej, amarantowej i błękitnej.

W r. 1852 kiedy wyszło na widok publiczny nowe dzieło Dra L. *Marczewskiego*: »*O kąpielach płynnych i parowych*, tak pod względem utrzymania zdrowia, jak również o użyciu ich w sztuce lekarskiej" pospieszyliśmy w pismie naszem z doniesieniem o tej tak pożytecznej pracy W. *Marczewskiego*, przy oddaniu mu sprawiedliwej i zasłużonej pochwały za przysługę, jaką wyświadczył dla cierpiącej ludzkości. Dziś zaś pospieszamy donieść, iż dzieło to, po cenie nader umiarkowanej, nabyć jeszcze można w xięgarniach *Warszawskich*: *Sennewalda*, *Merzbacha* i *Nathansona*.

Młody nasz artysta malarz P. Fran: *Kostrzewski*, b. uczeń szkoły sztuk pięknych w *Warszawie*, którego prace już znane są bliżej powszechności naszej, wykończył w tych dniach nowy obraz olejny, przedstawiający wnętrze karczmy *Krakowskiej*. Obraz ten wykonany został artystycznie, i odznacza się tak dobrym układem czyli kompozycją, jako też wybornem oddaniem charakteru osób, składających gruppy. Przedewszystkiem uderza połączenie świateł z których wpuszczone oknem do karczmy i drugie pochodzące od ognia na kominie, stanowią z sobą nadzwyczajną harmonję, i tak jak całość, są najczystszym odbiciem prawdy i natury. Obraz ten umieszczony został chwilowo w *Redakcji Kurjera*, i jest do widzenia każdego czasu.

Wspomnieliśmy niedawno o otwarciu nowego zakładu lanego i kutego żelaza w *Nalibokach*, dobrach Xięcia Ludwika *Wittengsteina* w Gub: *Wileńskiej*. Podobny zakład w tejże Gubernji, istnieje już od dawna w dobrach *Wiszniew*, należących do Rz: R. Stanu Hra: Michała *Chreptowicza*, Posła J. C. MOŚCI przy Dworze *Belgijskim*. *Wiszniew* leży o 91 werst od *Wilna* i *Mińska*, a 42 werst od *Oszmian*. Zakład ten urządzony został jeszcze r. 1780 przez Joachima Littawora *Chreptowicza*, Kanclerza W. Xtwa *Litewskiego*, (w *Warszawie* miał pałac na *Długiej* ulicy, dziś Admini: Tabak), w celu dostawiania ziemianom niezbędnych narzędzi. Z początku wyrabiano tam tylko kute żelazo. Później około r. 1805, Rz: R. St: Hr: Adam *Chreptowicz*, syn Kanclerza, założył zakład lanego żelaza. Fabryka *Wiszniewska*, jest w pełnym ruchu, i zatrudnia do 200 rodzin.

Kupując w jednej z tutejszych fabryk materjału łokci 15, od którego ceny Fabrykant odstąpił mi rabat wynoszący rs. 8 kop. 55; uważając w tem grzeczność z jego strony, a pragnąc wywdzięczyć się za takową, przesyłam tę kwotę do Redakcji *Kurjera*, prosząc, aby ją rozdzieliła dla Szpitala Starozakonnych, i dla Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS w *Warszawie*. Ponieważ dar ten wpływa z łaski szanownego Fabrykanta, za stosowne więc uważam przeznaczyć dla Starozakonnych rs. 4½,

a dla Dzieciątka JEZUS rs. 4 kop. 5; chcąc jednak zachować w tym wypadku równowagę, dokładam z mojej strony dla tego drugiego czyli dla Szpitala Dzieciątka JEZUS, rs. 1.— Złożono w tejże Redakcji od K. rs. 2; od małej *Emilki* kop. 30, i od Sędziego S. C. rs. 1 k. 5, dla *trojaczek Dresz*, w hotelu *Podlaskim*. — Zaś od K. S. paczkę starej bielizny, dla Kaleki na *Lesznie*.

W gminie i wsi *Sokola-Góra* Pcie *Piotrkowskim*, Żona włościanina Kacpra *Stępnia*, lat 34 licząca, wydała na świat *czworo* żywych dzieci, z których 3 synków, a 4ta córeczka. Dzieci te jednak w przeciągu 24 godzin od urodzenia wszystkie zmarły; zaś biedna *Kacprowa* dotąd leży znękana cierpieniem.

W d. 27 Marca (8 z. m.), w domu Hr: *Kuszelewa-Bezborodko* w *Petersburgu*, otworzone zostało za zezwoleniem Władzy, *Towarzystwo Amatorów gry w szachy*. Starszemi towarzystwa z wyboru jednomyślnego Członków, są: Jenerał-Adjutant Baron *Meyendorff*, Jenerał-Lejtnant *Klüpfel*, i Radca Tajny Hr: *Kuszelew-Bezborodko*. Słychać, że Towarzystwo *Warszawskie* Amatorów gry w szachy, ma zamiar zaproponować *Petersburgskiemu* partję. Gra ma być prowadzona przez korrespondencję, a *Pszczoła Północna* otwiera swoje kolumny dla notowania postępu tej partji. Pismo rzeczone donosi jednocześnie, że w *Warszawie* przebywa Urzędnik, (obecny na teraz w *Petersburgu*), który przed laty około dziesięciu wydał w *Petersburgu* dzieło o grze w szachy, i nadzwyczaj w grze tej jest biegły.

Z liczby odznaczających się wesołością i życiem wieczorów Wtorkowych, ponawianych co tydzień w domu Hrabiostwa Augustów *Potockich*, wczorajszy bezwątpienia do rzędu nieco ważniejszych należał. Powód do tego był bardzo słuszny, albowiem wczoraj, przypadł dzień imienia dostojnej Gospodyni domu, Hrabiny Alexandry *Potockiej*. Jeszcze w przeddzień imienin, to jest w Poniedziałek, obecne na zebraniu u Radcostwa *Łuszczewskich* Osoby, mieli przyjemność złożyć zacnej Imienniczce szczere swe życzenia, które tak pięknie przy wniesieniu Jej zdrowia, oddała w krótkich, ale pełnych *serdeczności* i *prawdy* wyrazach, młoda wieszczka *Deotyma*. Nie przeszkadzało to jednak ponowieniu tych życzeń i wczoraj; to też od rana dom szanownych Hrabiostwa, nawiedzano ciągle, a wieczorem liczne zebrało się grono, dla którego z znaną powszechnie gościnnością w tych progach, otwarły się podwoje. W liczbie złożonych Solenizantce w dniu wczorajszym darów, powszechną uwagę zwrócił *bukiet olbrzymi* (arcy-dzieło sztuki ogrodniczej braci *Bardet*), godzien bez zaprzeczenia *wystawy*, ofiarowany dostojnej Imienniczce przez grono Dam towarzystwa, a na którym, w około ułożono z kwiatów te słowa: »*Hrabina Alexandra*.” Przyjęcie tych osób, które pragnęły złożyć dowody szczerej życzliwości, jaką słusznie i wszędzie nie przestaje odbierać zacna Imienniczka dnia wczorajszego, miało miejsce w dolnych apartamentach.

Xięgarnia Gustawa *Sennewalda*, ma honor donieść, iż już odebrała zeszyty 1szy do 4go, *Klassyków niemieckich;* o odbiór których, szanownych PP. Prenumeratorów uprasza.

Stanęło już w *Paryżu*, że mężczyźni nosić mają tego lata, *tużurki* o jednym rzędzie guzików, *kamizelki rycerskie* (a la chevaliere), *pantalony* średnio-szerokie, bez strzemiączek, koloru *popielatego* mięszanego, albo w drobne krateczki. *Kołnierz tużurka* powinien być bardzo wązki, przeciwnie *rękawy* bardzo szerokie, ale też i bardzo krótkie; zatem idzie że *rękaw od koszuli* bufiasty, ma zastępować to co sukiennemu brakuje. Jak to już było kiedyś modą, *tużurek* tylko na jeden guzik, Eleganci zapinać winni. Dobrego gustu jest cechą mieć *tużurek*, *pantalony* i *kamizelkę*, z jednego i tego samego koloru sukna. *Kamizelki pikowe* robione są w duży deseń wypukły, albo z kontrastu, w drobniuchny rzucik.

W jednej z gazet *Berlińskich*, znajdowało się takie uwiadomienie: »Niżej podpisany, ma na składzie proszek, który wsypany do wody, zarybia ją w przeciągu trzech tygodni dojrzałemi *pstrągami*. Ilość takowego proszku wystarczającą na jednę wodę, przedaje po *frydrychsdorze*, z zobowiązaniem się zwrócenia natychmiast *frydrychsdora* temu, komuby po upływie trzech tygodni nie okazała się pomieniona własność proszku.” (Podpisano: F. G. *Hoffmann*, Koenigstrasse Nº 17). Dzierżawca S. z pod *Berlina*, który kupiwszy ten proszek, nieomieszkał go sprawdzać u siebie na wsi, po upływie kilku Niedziel, napisał o zwrot *frydrychsdora* do Pana *Hoffmann*, od którego taki list otrzymał: »Odsyłając *frydrychsdora*, mocno przepraszam Pana, iż się poważyłem użyć Go w mojem doświadczeniu. Zrobiłem bowiem zakład z moim przyjacielem, który upornie twierdził, że się nikt nie znajdzie, ktoby uwierzył we własności proszku. Ja utrzymywałem przeciwnie, jakoż nie zawiodłem się, bo Pan jesteś w mojej xiędze już ośmdziesiąty z tych, którym pozwracałem *frydrychsdory*.” (Podpisano: F. G. *Hoffmann*).

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od J. M. kop. sr. 50, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów;* kop. 50 dla sierot pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności; rs. 1 dla Kaleki na *Lesznie*, i rs. 1 dla Kaleki *Zielińskiej* w Szpitalu Dzieciątka JEZUS, aby westchnęli do BOGA o zdrowie.— Od *Pelagji* kop. 75 dla Kaleki na *Lesznie;* kop. 75 dla ociemniałej Wdowy E. S. w domu XX. *Missjonarzy*, i kop. 75 dla Wdowy H. przy ulicy *Marszałkowskiej*. — Od Q. X. rs. 1 k. 50 dla Starców i Kalek War: Tow: Dobroczynności.— Z powodu zaszłej sprzeczki w grze billardowej, złożono w tejże Redakcji kop. 30, dla ubogich pod opieką W. T. Dobro: zostających.

Jakkolwiek przysłowie zapewnia, *że deszczyk Majowy, i łzy Panny Młodej, nie długo trwałe*, przysłowie to nie przydaje się w r. b., bo i wczoraj jeszcze deszcz przepadywał prawie przez dzień cały.

Filip *Flamm*, Patron przy Trybunale Cywilnym Gub: *Warszawskiej* w *Warszawie*, mieszka w domu W. *Wejcherta*, pod Nr 280, przy rogu ulic *Długiej* i *Freta* położonym, na 1szem piętrze. Wchód przez bramę.

Pojutrze ciągnienie 4tej klassy *loterji klassycznej;* do czynności przy takowem, zaproszeni zostali Obywatele tutejsi: WW. *Dziarkowski* i Tadeusz *Lipiński.*

Pośpieszamy uprzedzić Szanownych Czytelników naszych z prowincji, iż słynne artystki siostry *Neruda*, dadzą koncerta: dnia 10go b. m. w *Płocku*, a dnia 15go b. m. w *Kaliszu.*

(A. n.) Uprzejmość i bezinteressowność, są to nie małe zalety, mianowicie w każdym handlu; dla tego też miło mi pod tym względem oddać sprawiedliwość Panu *Millradowi*, utrzymującemu Kantor Wexlu w domu W. *Danielskiego*, za okazaną mi przy wymianie pieniędzy, rzadką sumienność i umiarkownnie. *S. W.*

Tak więc z dniem 30 Kwiet:, ukończony został *Garbaty*, powieść J. *Korzeniowskiego*, drukowana w *Gazecie Warszawskiej*. Jak wszystkie płody tego znakomitego powieścio-pisarza i dramaturga, tak też i ta ostatnia czyli *Garbaty*, czytaną była z zajęciem. Szlachetny i piękny charakter *Garbuska*, jakoteż poczciwość *Urszuli*, tych dwóch najgłówniejszych tej powieści bohaterów, utrzymane były w swej mocy, aż do końca powieści, a ostatnie i pełne godności postąpienie *Garbatego*, uwieńczyło że tak powiemy całe to dzieło. Przed kilku dniami, ukończoną także została i powieść Józ: *Dzierzkowskiego*, p. n. *Rodzina w salonie*, drukowana w *Dzienniku Warszawskim.* Nie pierwsza to praca autora, która z zadowoleniem przyjętą zostaje. Tym więc sposobem pismiennictwo nasze, wzbogacone zostało nowemi dwoma tworami.

Aby dać wyobrażenie szanownym Czytelnikom naszym, o zasobach wszelkiego rodzaju, w jakie obfituje skład hurtowy i fabryka zwierciadeł Braci *Lesser*, w *Warszawie*, w zabudowaniach b. Narodowego Teatru, na placu *Krasińskich*, Nr 1790, dołączamy do dzisiejszego Numeru *Kurjera*, spis wszystkich w ogóle towarów. W liczbie ich znajdziemy: wyroby *galanteryjne; złote* i *srebrne; z gummy elastycznej* i *guttaperchy;* instrumenta *matematyczne, chirurgiczne* i *optyczne;* dalej wyroby *stalowe, jedwabne, bawełniane, lniane,* i *wełniane; mosiężne, żelazne, lakierowane, szkła, porcelanę* i t. d., nie wyłączając nawet i produktów, jak *buljon, herbatę* i t. p. Jednem słowem jest to *bazar* obejmujący wszystko, a do tego znany z przystępności cen.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, przedstawiono wznowioną Dramę: *Ona jest obłąkana.* O zaletach tego dzieła mówić nie będziemy, dawno już Publiczność nasza oddała mu sprawiedliwość; ale niepodobna pominąć gry naszych Artystów. Rola Sir Edwarda *Harlej*, jest jednem z tych zawiłych zadań, na które choćby i znakomite zdolności porwać się nie mogą, i tylko talent tak wysokiego polotu, jakim jest talent Pana *Komorowskiego*, zdoła pokonać liczne trudności. i w właściwem świetle ten charakter przedstawić. To też wczoraj, tryumf tego Artysty był zupełnym, co świadczyły i liczne oklaski okrywające grę jego, i siedmio-krotne przywołanie. Pani *Komorowska* w roli Lady *Anny*, godnie odpowiedziała grze Pana *Komorowskiego;* były to dwie role główne po mistrzowsku oddane. Po ukończeniu przywołani zostali: Pani *Komorowska* 5-kroć, Panna *Ciemska* 3-kroć, Pan *Chomanowski* 5-kroć, oraz Pan *Swieszewski.* Po Operze *Cyrulik Sewilski*, Wszyscy.

Niewiemy jak tam jutro będzie z pogodą, ale jeżeli nam dopisze, to w *Kaskadzie* znowu od 5ej rano wyborna muzyka rozlegać się będzie w jej cienistym gaiku.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, dają rs. 5 kop: 15; za *dukaty hol:* nowe ważne, dają rs. 2 kop: 97; za *listy zastawne* nowe, żądają rs. 15, dają rs. 14 kop: 97; wartość kuponu kop: 21$^{5}/_{6}$.

W d. 15 z. m., Walenty *Ptasiński*, mieszkaniec wsi *Lelzamia*, Gm: *Pabianic*, lat 60 liczący, przez poderżnięcie gardła brzytwą, śmierć sobie zadał. Człowiek ten od dwóch miesięcy był chory, i cierpienia których doznawał, przywiodły go do samobójstwa, o czem przekonywają następne wyrazy, które przed śmiercią na tablicy napisał: »żem niemógł bólu ścierpieć." — W d. 9 z. m., w m. *Wizna*, Pow: *Łomżyńskim*, żydówka Basia Ruchla *Wajner*, żona krawca, po śniadaniu, poszła z nożem do alkierza, dla ukrojenia kugla; nie długo potem domownicy usłyszawszy jej krzyk, wpadli do tegoż alkierza, gdzie zastali ją bez życia na ziemi trzymającą jeszcze nóż w ręku. Po bliższem obejrzeniu ciała, dostrzeżono u niej szyję nożem przebitą, lecz nie można było sprawdzić jakim sposobem to przebicie nastąpiło. — W d. 6 z. m., Kazimierz *Byczek* włościanin, we wsi *Ruszowie* Pow: *Hrubieszowskim* zamieszkały, lat 45 liczący, przez powieszenie się, życie sobie odebrał. Przyczyną samobójstwa, jak mniemają, był żal z powodu straty żony, która przed kilku tygodniami żyć przestała.

ANGLJA. — W Izbie niższej odczytano po-raz trzeci bil o zamianie części długu krajowego. W Izbie wyższej, gabinet ważne odniósł zwycięztwo; bil o funduszach Duchowieństwa *Kanadyjskiego*, pomimo silnej oppozycji Hr: *Derby*, przeszedł znakomitą a nawet niespodziewaną większością 30 głosów. Bil o reformie zarządu *Wschodnio-Indyjskiego*, przedstawionym będzie między 20 a 30 Maja. — Zaprzeczono pogłosce, że dwa banki *Australskie* poniosły znaczne straty, na skutek sprzedania im fałszywego, to jest próby nietrzymającego złota. — W przeciągu zeszłego tygodnia, wyprawiono z *Londynu* złota w sztabach 147,189 uncji, z innych portów wysłano go za 300,000 funt: szt: w tymże czasie. — *Anglja* reprezentowaną będzie na wystawie w *Nowym-Yorku* przez 800 wystawców; zakłady fabryczne rządowe, mennica, admiralicja, szkoła górnicza, i t. d., przysłały już rozmaite przedmiota na tę wystawę. Wielu mniema, że *pałac kryształowy New-Yorkski*, będzie za mały. — Rozpoczęto już roboty koło telegrafu podmorskiego pomiędzy *Anglją* i *Holandją.* — Sąd policji poprawczej skazał P. *Hale* na zapłacenie po 2 szylingi kary za każdy funt prochu zabranego w fabryce rac na *Rotherhite;* oprócz tego, Panu *Hale* wytoczą proces przed sądem przysięgłych, za fabrykację rac dla zagranicznych burzycieli; jeden ze świadków zeznał, że *Kossuth* zostawał w związku z P. *Hale.* (Preus: Ztg).

Austrja.— Cesarz w dniu 27 z. m. odbył wielką paradę całego garnizonu; pierwszy raz po chorobie ujrzano Cesarza konno; wojska składały się z 11 bataljonów piechoty, 3 pułków strzelców, 2 szwadronów kirasyerów, 5 baterji artylerji, jednej baterji rakietników. — Rozpoczęto układy o poprowadzenie kolei żelaznej do *Fiume*; kolej ta połączona z *Kroacką*, ułatwi dowóz zboża, mąki i innych przedmiotów z *Węgier* i *Banatu*, tego spichlerza *Austrji*, do morza *Adryatyckiego*. — Xiążę *Danilo* miał otrzymać zapewnienie, że *Austrja* wkrótce urzędownie poręczy niezależność *Czarnogórza*. — Hra: *Chambord* przybył do *Frohsdorff*, gdzie czas długi zabawi; spodziewa się bowiem w tym miesiącu wielu odwiedzin z *Francji*.— Hr: *Revel*, Poseł *Sardyński*, ma wrócić w końcu Maja do *Wiednia*. — Wychodźcy *Lombardzcy* w *Sardynji*, którym majątki skonfiskowano, zbierają dowody swego dobrego prowadzenia się pod względem politycznym od władz miejscowych; te za pośrednictwem ambassady *Austrjackiej*, mają przesłać Feldm: Hra: *Radeckiemu*, by sekwestr z ich majątków został zdjęty.— Cesarz w dniu 29ym z. m. udzielił piewszą po chorobie audyencję publiczną; suplikantów mnóstwo się znalazło. — W Sierpniu odbędzie się koncyljum Biskupów *Węgierskich*, którzy mają się naradzić nad środkami podniesienia umysłowego, Duchowieństwa w *Węgrzech*. — Z Cyrkułu *Jasłowskiego* w *Galicji* donoszą, że tam takie massy śniegu leżą, iż komunikacja pomiędzy domami po wioskach, jak np. w *Kontach*, jest zupełnie przeciętą; w razie nagłego gorąca, wielkich wylewów wód spodziewać się należy. Śniegów podobnych najstarsi ludzie nie pamiętają. (Lloyd).

Francja. *Paryż 28 Kwiet:*. — Politycznych wiadomości teraz z *Paryża* spodziewać się nie można; wszystko zresztą oddaje się spekulacjom; najdziwaczniejsze znajdują akcjonarjuszów, a Minister robót publicznych opędzić się nie może spekulantom, proszącym o ustąpienie im nowych kolei. — Mówią o przedłużeniu posiedzeń Izby, bo zaległości po 13 Maja dosyć zastanie; zdaje się jednak, że posiedzenia skończą się w prawnym terminie. — W biurach Izby zajmują się projektem dodatkowym do prawa leśnego; rząd bowiem chce wstrzymać wycinanie lasów, czego złe skutki już w niektórych stronach, zwłaszcza górzystych, czuć się dają. Wielcy właściciele, a tych jest dosyć w Izbie, stawiają jednak opór temu prawu. Nie wiadomo też, czy Izba zatwierdzi projekt do prawa o przysięgłych.— P. *Billault* Prezes Izby daje obiady, na które zaprasza deputatów porządkiem alfabetycznym; przyjęcia u Ministrów są świetne. — Lekarze zabraniają jeszcze dotąd Marszałkowi *St. Arnaud*, wielkiego ruchu.— Tworzy się tutaj kompanja kredytu morskiego, która ma udzielać pożyczki na przedsięwzięcia morskie tak handlu jak rybołostwa dotyczące. — Marszałek Xżę *Hieronim* za tydzień zamieszka w *Palais-Royal*; Xżę *Napoleon* zajmie apartamenta, które kiedyś zajmował *Cambaceres*. — Z powodu kolei żelaznej z *Bordeaux* do *Lyonu*, kilka rad municypalnych zatwierdziło adresa dziękczynne Cesarzowi.— Z *Algierji* donoszą, że kilka wypraw cząstkowych uorganizować tam mają; stan interesów handlowych w tej osadzie jest zadowalający.— Przywieziony niedawno testament Cesarza *Napoleona I*, da podobno powód do procesów; nie wszystkie bowiem legata wykonane zostały. Cesarz swój majątek prywatny ocenił na 200 miljo: fr. (oszczędności po 12 miljonów rocznie przez lat 14 z listy cywilnej, sprzedaż dóbr, domów, ruchomości, sreber, brylantów etc., mogły dać tę summę), połowę przeznaczył dla starych żołnierzy, którzy służyli od 1792 do 1815 r., połowę dla miast *Alzacji*, *Lotaryngji*, *Burgundji*, oraz i innych. Te legata spełnione nie zostały, i dziś już podano kilka petycji do Senatu w tym przedmiocie od prywatnych. Jeżeli Senat rzecz odrzuci, to trybunały wyrokować mogą; jeżeli zaś petycje do Ministrów odeśle, to widać że rzecz poddadzą gruntownemu rozbiorowi. Marszałek *Vaillant* prezyduje w komissji Senatu.— W końcu tygodnia Ciało Prawodawcze zajmie się rozprawami nad projektem do prawa o kassach wsparć dla starości. (Ind: Bel:).

Hiszpania. — Dwór wyjechał do *Aranhuez*.—Wielka liczba Grandów *Hiszpańskich* i Osób tytułowanych, odbyła zgromadzenie, na którem odczytano memorjał o organizacji Senatu i majoratach; memorjał ten ma być podany rządowi.— Rząd nakazał przejrzenie urzędowych wartości, na których opiera się *kiszpańska* taryfa. (Indep: Belge).

Rozmaitości. — W *Berlinie*, spekulant giełdowy, chcąc pierwej dowiedzieć się o kursach z *Paryża*, aniżeli jego współ-koledzy, udał się o wiorstę za miasto, i tam bacznie przyłożywszy ucho do drutu telegrafu, podsłuchiwał; czy czego się dowiedział, bardzo wątpiemy. — Pewna Pani zapytała swojej kucharki gdy wróciła z za *Żelaznej-Bramy*: »Czy nie uważałaś, co dziś grają w Teatrze?” »*Kury tanie*”, odrzekła kucharka. (Miało to być *Purytanie*). Przy obrachunku jednakże, Pani bardzo się gniewała, że w Teatrze były *kury tanie*, a za *Żelazną-Bramą*, *kury* bardzo *drogie*.

SZARADA.

Pierwsza, wspak *druga*, *trzecia*, każda z nich litera,
Wszystek, wspak *czwartych* wiele czasami zawiera.
Przecież przed jego sądem nie jeden się korzy,
Przez co liczbę wspak *czwartych* nie mało pomnoży.
(Zeszła Szarada *Kołatanie*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Blochman Jerzy Inżen: z Drezna nr 634; Bielski Ign: Oby: z Pabianic nr 585; Dmochowski Stan: Oby: z Zabłocia nr 584; Dobiecki Teodor Oby: z Woli Pogroszewskiej nr 584; Kuczborski Józ: Oby: z Kaczkowizny nr 584; Lubowidzki Karol Oby: z Widzewa nr 634; Rajski Artur Baron z Widzewa nr 634; Stokowski Stefan Ob: z Stoku nr 584; Walewska Tekla Hr. z Częstochowy nr 1318.

Wyjechali: Fijałkowski Eust: Oby: do Słupca; Górski Jan Oby: do Woli Pękoszewskiej; Kułakowski Ign: Ob: do Radomia; Kornaszewski Jan Ob: do Stawiszyna; Kotkowski Marceli Oby: do Bodzechowa; Mokronowski Ewar: Oby: do Grodziska; Stankiewicz Alex: Sekr: Guber: do Petersburga; Szwejkowski Leon Oby: do Gub: Podolskiej; Zieliński Piotr Ob: do Wólki Słupskiej.

DONIESIENIA.

LOKAL o 4rech Pokojach z zachowaniem, Kuchnią, Piwnicą, Drwalnią, Górą i dwiema sieniami, przy uli: Marszałkowskiej pod Nr 1404, na dole, będący w zastawie rs. 2,250, jest do odstąpienia od d. 1go Czerwca r. b., do d. 1go Października 1856 r., za zastaw tej summy.

POZOSTAŁOŚĆ ruchoma po niegdy Józefie *Jeziorańskim*, Pisarzu Aktowym Królestwa, składająca się z Mebli, Garderoby, Pościeli, Bielizny, Porcelany i innych przedmiotów, w dniu 6 Maja r. b. o godzinie 3ciej po południu, w domu pod Nrem 797 przy ulicy Elektoralnej, przez licytację publiczną, za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić mające, sprzedaną będzie.

Pod Nr 359 na Nowem-Mieście, są następujące **LOKALE** do najęcia; a) od Sgo Jana r. b. 5 Pokoi z Przedpokojem i Kuchnią ang:, 3 Pokoje z Kuchnią i Garderobą, 2 Pokoje z Kuchnią, SKLEP z mieszkaniem gdzie obecnie Zakład Piwa Bawarskiego. b) każdego czasu z meblami: dwa lub trzy Pokoje, 5 Pokoi z Przedpokojem i Kuchnią. Wiadomość na miejscu u Właściciela domu.— Tamże jest ŁÓŻKO mahoniowe do sprzedania.



DOM drewniany, na gruncie dziedzicznym położony, z ogrodem i placem frontowym, zdatnym do zabudowania, jest do sprzedania z wolnej ręki przy ulicy Stawki pod Nr 2266, za Muranowem, przy Placu Broni. Wiadomość w tymże domu.

WDOWA po b. Urzędniku, życzy być pomieszczoną w Warszawie lub na prowincji, do zarządu domu i konwersacji, więcej za towarzyszkę jak za służącą, gdyż przyjmie zarząd domu bez żadnego wynagrodzenia pieniężnego; mając przyzwoitą garderobę, może być także użyteczną chcącym udać się do wód lub w kraje. Wiadomość uzyskać można przy ulicy Sto-Jańskiej, na 3m piętrze, pod Nr 6/7 domu.

KOLONJA o 3 mile od Warszawy, po lewej stronie Wisły, z domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarskiemi, tudzież inwentarzem żywym i martwym, jest do nabycia. Wiadomość na rogu ulic Ciepłej i Krochmalnej, wprost browaru Schaeffera, Nr 991, u Gospodarza domu.

GUWERNER wyższy, upoważniony przez Władzę do wykładania matematyki, fizyki, języka polskiego i jeografji, życzy dawać lekcje tychże przedmiotów w domach prywatnych; obok tego może wykładać też przedmioty Uczniom handlu i Kandydatom do Korpusów Kadetskich. Bliższa wiadomość w Składzie Papieru P. Wojczyńskiego, lub w mieszkaniu własnem, ulica Grzybowska pod Nr 1046.

Do odnajęcia **LOKAL** na 1m piętrze, w domu Nr 1347*d* od frontu, składający się z Salonu, 5ciu Pokoi i Kuchni ang:, w części umeblowany, od 15 Maja do 1 Października r. b. Drugi Lokal w oficynie o 3ch Pokoikach, Kuchni i Pralni, w tymże domu i na taki czas do odnajęcia. Wiadomość u Stróża Józefa.



W dniu 27 z. m. przechodząc przez Ogród Saski, zgubiono **XIĄŻKĘ** z Rachunkami. Znalazca zechce oddać takową do Składu Papieru P. Rakocego, przy ulicy Wierzbowej, w domu Petyskusa, za nagrodą.

W Possesji Nr 2191*a*, przy ulicy Muranów, różne **APARTAMENTA** większe i mniejsze od 4 do 8miu Pokoi, Stajnie, Wozownie, Piwnice i Góry składające się; oraz kilka Pokoi Kawalerskich; przytem w domu 8 Pokoi, Kuchnie, Góry, Piwnice, Stajnie, Wozownie, przy ogrodzie; jakoteż Sklep z Pomieszkaniem, na handel korzenny, winny lub bawarję, z ogrodem lub bez, od Sgo Jana do wynajęcia; zaś Dystylarnia z Pomieszkaniem, Składami i Piwnicami, od Sgo Michała do najęcia. Wiadomość u Rządcy.

Świeże **WINO SZAMPAŃSKIE**, Jaquesson i Röderer, nadeszło do handlu Win i Korzeni Ernesta NICKIEGO, przy ul: Bielańskiej Nr 466.

Jest do wypuszczenia **GORZELNIA** murowana, nowo-wyrestaurowana, z Apparatem parowym, z dodaniem kartofli, jęczmienia, żyta i sto sągów drzewa; jak również i Browar, w którym dość znacznie wyrabia się Piwo, o półtory mili od Stacji Piotrków. Wiadomość każdego czasu udzieli W. Florencki w Piotrkowie, wypuszczenie takowej może nastąpić od Sgo Jana r. b.; wypuszczająca życzy sobie, aby reperacja po czynnej dotąd Gorzelni, odbyła się pod okiem biorącego dzierżawę.

W domu pod Nr 1853, przy ulicy Zakroczymskiej, jest do najęcia od Sgo Jana r. b., **LOKAL** na dole od frontu, składający się z Sklepu, 3ch Pokoi i Kuchni; Lokal ten może być nawet użyty i na samo mieszkanie. Wiadomość u Właściciela domu.

MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH, który był w domu P. Lipkau, gdzie Zegarmistrz, przeniesiony na teraz został do domu P. Moycho, wprost Komissji Rządo: Spra:; poleca się, iż zaopatrzony został obficie w najświeższe mody tegorocznej wiosny; tamże potrzebne są **PANNY** do nauki, dobrego wychowania, a będą miały opiekę macierzyńską.

MASZYNERJA kompletna do olejarni; tudzież **KONICZYNA** i **JABŁKA** w gatunkach zimowych, na korce, są do sprzedania we wsi Pilicy, w bliskości m. Warki leżącej; o gatunkach i cenie, dowiedzieć się można na miejscu.

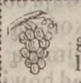
Letnie **MIESZKANIE** składające się ze 4ch Pokoi i Kuchni, przy pięknym Ogrodzie, z wychodzącym Balkonem do tegoż Ogrodu, który to Balkon rozłożysty Orzech ocienia, a okna południowe zacieniają krzewy winne; co do dogodności, woda miękka przydatna na kąpiele, z sadzawek znajdujących się w tym ogrodzie; tudzież Mleka prosto od krów, dostać można w tym samym domu pod Nr 3108, przy ulicy Okopowej za Wolskiemi rogatkami, na lewo.

LOKAL na pierwszem piętrze, składający się z 7miu Pokoi, Kuchni Angielskiej, oraz Wozowni, Stajni i Piwnicy, jest do najęcia od S. Jana r. b.; wiadomość na miejscu w domu przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nrem 1372, (dawniej Pruszaka).

Zakład handlowy w m. Kielcach Gub: Radomskiej, dotąd pod firmą Michała Latomskiego znany, zaopatrzony w różne TOWARY GALANTERYJNE, oraz inne do użytku i przyjemności służące, z tytułu kupna, obecnie już od miesiąca przeszedł na własność podpisanego; zawiadamiając o tem Szan: Publicz:, mam obowiązek zapewnić, iż handel ten, obok doboru przedmiotów, tak pod względem gatunku jak gustu, sprzedaż po nader umiarkowanych cenach uskuteczniać będzie, aby sobie mógł zjednać łaskawe jej względy. — Fr: *Borzęcki.*



W Dobrach Łuszczyn w Powiecie Gostyńskim, dwie i pół mili od Łowicza, trzy mile od Płocka, są do sprzedania **WOŁY** karmne. Wiadomość na miejscu.



Do Składu Win i Towarów Kolonjalnych, przy rogu ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej, obok Kolei żelaznej, jak niemniej i Doliny Szwajcarskiej, nadszedł transport Koleją żelazną, **WINA SZAMPAŃSKIEGO** Roederer.— *Wiśnowski* et *Schiller.*



FORTEPJAN mahoniowy, o 7u oktawach, nowy; oraz drugi mahoniowy o 6½ oktawy, w dobrym stanie; Fortepjan orzechowy, zagraniczny, o 6½ oktawy, w dobrym stanie, są do sprzedania pod Nr 163 przy ulicy Nowomiejskiej, w fabryce Fortepjanów. — M. *Hohhauzer.*

Potrzebnym jest na prowincję **NAUCZYCIEL**, w średnim wieku, znający nauki klassyczne i język niemiecki, do 2ch małych Chłopczyków; mający upoważnienie od Rządu. Zgłosi się pod Nr 1588 przy ulicy Brackiej, w pierwszej bramie, pierwsze drzwi po lewej ręce.

Cały **APARTAMENT** dolny z meblami, przy ulicy Gęsiej pod Nrem 2247 lit: B, pierwszy dom od rogu Nalewek, od 1go Czerwca do najęcia.

Temi dniami, otworzony został przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1809 *c*, w domu Kaftala, **SKŁAD FORNIRÓW** na meble, prosto z Hamburga sprowadzonych, w najrozmaitszych gatunkach, który się Panom Fabrykantom Mebli poleca.

Są do sprzedania **DOBRA** Daleszowice, w Gub: Radomskiej Pow: Opoczyńskim, o 4ry mile od Stacji drogi żelaznej w Piotrkowie, a o milę od m. Opoczna położone, trzymające rozległości włók 50 miary nowop:, w których 9 włók lasu, w glebie ziemi pszennej. Pożyczka Towarz: Kred: w roku 1854 zupełnie zostaje upłaconą. Wiadomość na miejscu.

MARKIER, **KUCHARZ**, **KUCHCIK**, i dwóch **CHŁOPCÓW** do posług; w wieku od lat 12 do 18, potrzebni są zaraz. Wiadomość w Kawiarni pod Pół-Xiężycem, przy ulicy Długiej pod Nr 552, w domu zwanym na Rurach.



Są do sprzedania: 1) **KOŃ** wierzchowy, gniady, pięknej rasy i nie stary, ujeżdżony tak dobrze, że może służyć dla Dam;— 2) **KOCZ** ze wszelkiemi wygodami do podróży, mało używany, znakomitej fabryki, za trwałość którego ręczy;— 3) para CHOMONT ruskich, z kompletem do dyszlowego zaprzęgu, mało używanych. Widzieć można w każdym czasie. Wiadomość w Cytadelli nad głównym Odwachem, na 1m piętrze, u Berejtera Berzina.

Ponawiając swoje zeszłoroczne Obwieszczenie w Kurjerze Warszawskim, iż w Mokotowie w domu W. Schuster, otworzoną została od d. 3 b. m. RESTAURACJA, jak dawniej istniała; dodaję, iż staraniem mojem będzie zadość uczynić z mej strony Szanow: Gościom, i przy rychłej usłudze, dostawić im smacznych potraw; co do muzyki, takowa ciągle odbywać się będzie na fortepjanie.— W tymże Lokalu, jest do wynajęcia 2 Pokoje, Kuchnia i Piwnica, odpowiednie na Letnie mieszkania. Ktoby więc sobie życzył takowe wynająć, można się zgłosić do Restauratora W. Frentz.

NASIONA KWIATÓW pysznych, tudzież NASIENIE BURAKÓW Cukrowych, prawdziwe Kwedlinburgskie, które w roku zeszłym zyskały powszechne zadowolenie, nadeszły w tych dniach do domu pod Nr 1578 przy ulicy Brackiej. Wiadomość w sklepie.

Od Śgo Jana, są do wynajęcia różne **LOKALE** z 4ch i 5ciu Pokoi, z wszelkiemi dogodnościami, w nowo-budującym się domu, przy ulicy Brackiej i Jerozolimskiej Nr 1580*a*.

Pięć **POKOI** z Kuchnią, Piwnicą i Drwalnią na 1m piętrze, przy ulicy Krakow:-Przedm: pod Nr 400, naprzeciw Kościoła Śgo-Krzyża, do najęcia od Śgo Jana r. b.

OWIES Węgierski do siewu, 25 korcy, jest do sprzedania, w pierwszym Grochowie. Próbę zaś obejrzeć można w handlu Pryfkiego pod Nr 372.

PLAC do 5,000 łok: ☐ powierzchni mający, z ogrodem fruktowym, na którym może być wystawiony Dom frontowy od ulicy łokci 70, pomiędzy Nowym-Światem i Koleją żelazną, może być sprzedany każdego czasu pod korzystnemi warunkami. Wiadomość pod Nr 1599*a*, przy ulicy Nowogrodzkiej, u Właściciela.



Zawiadamia się, ktoby miał chęć wynająć, lub sam od siebie wstawić **BILLARD**; a zatem może się zgłosić pod Nr 2988 przy ulicy Czerniakowskiej, w blizkości fabryki Żelaznej i Dywanów.

OSOBA przyzwoita, mająca kilka godzin przed południem wolnych i mogąca się zająć dozorem dzieci, może znaleźć zatrudnienie. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 779, u odźwiernego Augusta, który dalszą informację udzieli.

Przy ulicy Nowowiejskiej, jadąc ulicą Marszałkowską w domu dawniej Piskorowskiego, a teraz Zapaśnika, pod N° 1754 *h*, są do wynajęcia **LETNIE MIESZKANIA**; tudzież młode **DRZEWKA** do nabycia. A w domu tegoż właściciela przy ulicy Podwale N° 523, jest do wynajęcia od Śgo Jana, Lokal na pierwszem piętrze, składający się z sześciu Pokoi. Wiadomość u Rządcy.

Cztery **POKOJE** z balkonem i kuchnią ang:, w blizkości Saskiego Ogrodu, kompletnie umeblowane, są do najęcia od 1go Maja na kilka miesięcy. Wiadomość w Handlu Bysieńskiego, w domu Skwarcowa.



DOM narożny dwupiętrowy, z oficyną dwu-piętrową w Rynku Nowego-Miasta, naprzeciw Kościoła Panien Sakramentek położony, jest do sprzedania z wolnej ręki, lub do wydzierżawienia. Wiadomość u Właściciela domu Nr 2255/6 przy ulicy Nalewki.

MĄCZKA GIPSOWA NAWOZOWA.

Dla dogodności kupujących, sprowadzoną będzie w ilości około 600 centnarów, w **Workach**, odznaczających się ścisłością i mocą. W gospodarstwie worki daleko więcej są użyteczne niż beczki, a mimo to, cena Mączki pozostaje niezmienną, kop: sr: 45 za centnar sto-funtowy w Warszawie, z dodaniem bezpłatnem worka. Zamówienia mogą być czynione u Piotra Steinkeller, w Warszawie przy ulicy Trębackiej.

Podpisany, KRAWIEC DAMSKI, wyjeżdżając w kraj Cesarstwa Rossyjs: za interesami handlowemi, dowiedział się po powrocie swoim, o puszczeniu wiadomości, jakoby więcej niepowrócił. Ogłaszam przeto, iż powyższym pogłoskom jak najsolenniej zaprzeczam, i natomiat jak dawniej tak i teraz mam honor polecić się Sz: Publiczności, że przyjmuję wszelkie obstalunki podług najświeższych mód Paryzkich i takowe wykonywam z jak najdokładniejszą akuratnością na umówiony termin, za ceny umiarkowane. Przytem udzielać będę lekcje kroju sposobem łatwym i najdokładniejszym; chcący korzystać z tej tak potrzebnej nauki takowej w krótkim czasie nauczyć się mogą.— Jan *Rutkowski*, Krawiec Damski, ulica Krako:-Przedm: Nr 430.

SKŁAD SUKNA, KORTÓW i UBIORÓW MĘZKICH
przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 441 naprzeciw Odwachu.

Zachęcany względami i zaufaniem, jakie mi szano: Publiczność, z powodu naznaczanych przezemnie **cen nizkich i stałych** w r. z. okazać raczyła; ośmielam się donieść, iż w r. b. z nadchodzącą porą letnią, zaopatrzyłem Magazyn mój w najświeższe SUKNA, KORTY, Damskie KORCIKI, Materjały **na Paleta,** Sztuczki na KAMIZELKI, i t. p.; jak również w **UBIORY GOTOWE**, jako to: PALETA, TUŻURKI, MARKIETKI, TWINY i KAMIZELKI. Rachując obecnie na większy jeszcze odbyt, postanowiłem kontentować się mniejszym jeszcze procentem jak w r. z., i ustanowiłem **Ceny Stałe** jak można **najniższe**, które są wyraźnie oznaczone na każdym towarze. Co do obstalunków na Sukna, Korty i Ubrania Gotowe, nadesłanych mi dotąd przez JJWW. i WW. Obywateli z Cesarstwa i Królestwa, śmiem sobie pochlebić, iż każdego zadowolić co do ceny i gustu potrafiłem. Ponawiam tylko prośbę o wyraźne wypisanie adresu, dokąd mam towary przesyłać. Kto więc życzy sobie nabyć modnych i tanich Towarów, lub ubrać się gustownie i oszczędnie, nie zaniedba zwiedzić mego Magazynu, gdyż cała usilność moja zwróconą została, ażeby zaskarbić zaufanie szanownej Publiczności.— S. *Szupieniewicz*.



W Kantorze Mamek, przy ulicy Żabiej pod Nr 950 *a*, wprost Ogrodu Saskiego, są **MAMKI** młode, zdrowe, ze świeżym pokarmem; oraz mając stosowny LOKAL, przyjmuje chore, dając im pomoc i stosowne wygody. Wiadomość u Akuszerki.

Pierwszy transport **PROSZKU** Perskiego, ostatniego zbioru, nadszedł do fabryki wyrobów Chemicznych R. Hirschenfelda, przy ulicy Senatorskiej w domu PP. Kanoniczek Nr 464/5; w słoikach po 15, 20, 25, 30, i 50 funtowych, po rs. 1 kop. 20; przepisy drukowane użycia dotyczące rozdają się bezpłatnie. Osoby handlujące otrzymają Rabat.

Do sprzedania z wolnej ręki, wieczysta **DZIERŻAWA**, w Powiecie Ostrołęckim położona, 9 włók miary nowo-polskiej obszerności mająca. Wiadomość w Cukierni na rogu ulicy Nowy-Świat i Jerozolimskiej Alei.

Dwie podróżne **APTECZKI**, z rekwizytami, dla PP. Lekarzy do zbycia, pod Nr 795 przy ulicy Elektoralnej, w oficynie lewej, na 1m piętrze.

SKŁAD NASION

Dra Fr: BETZHOLD

w Warszawie ul: Senatorska Nr 471 w domu Danielskiej.

W dniu dzisiejszym odebrał sprowadzone koleją żelazną z zagranicy następujące Nasiona, i sprzedaje takowe na nową miarę Rządową garniec po kop: sr: 90, jako to:
KONICZYNY Białej i Czerwonej Styryjskiej.
RZEPAKU Letniego Brukwiowego z grubemi ziarnami.
BURAKÓW olbrzymich, żółtych i czerwonych, pastewnych.
MARCHWI wielkiej polnej, Altringham.
KONICZYNY czyli LUCERNY PIASKOWEJ, na takimże gruncie udającej się.
LNU RYGSKIEGO, garniec kop: 75.
KUKURYDZA (Koński Ząb) nowa, biała, olbrzymia, z Ameryki, funt kop: 40.

Oprócz tego, Skład Nasion ma honor zawiadomić JJWW. i WW. Gospodarzy Ziemskich, iż za pośrednictwem i protekcją znakomitych Obywateli na Litwie, Skład zaopatrzony został w partję sławnego LNU RAKISKIEGO, z Hrabstwa Tyzenhauzen, który jak wiadomo, ma pierwszeństwo przed najlepszym Rygskim (Kron-Lein), i wyłącznie tylko do Anglji wysyłany bywa, i takowego garniec po rs. 1 sprzedaje się.



MEBLE salonowe jesionowe, oraz 2 Łóżka żelazne, są do sprzedania; ulica Krochmalna Ner 991, na 1szem piętrze.

Skład FUTER i CZAPEK z fabryki Ch. *Purytz*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nro 476, ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż otrzymał z Paryża i innych sławnych okolic, świeże **Modele** na **CZAPKI** z rozmaitych letnich kortów i innych materjałów.— Przytem poleca się Szanownej Publiczności, że od dnia 6go b. m. urządził osobne Pokoje na letnie przechowywanie rozmaitych FUTER, które przyjmowane będą po cenach umiarkowanych.— *Purytz.*

Podpisany dom handlowy, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż Plenipotencję udzieloną Panu Leopoldowi *Steger*, swemu Komisantowi w Białymstoku, odwołał, i że tym sposobem wszelkie jego stosunki z rzeczonym Komisantem, zerwane zostały. —Edward Lösewitz, w Rydze.

OSOBA płci żeńskiej w średnim wieku, mówiąca po francuzku i po niemiecku, życzyłaby towarzyszyć jakiej chorej Damie za granicę do wód Szlązkich lub Ostendy. Wiadomość w Składzie płócienek Pani Grohmann, przy ulicy Bielańskiej.



DOM do najęcia, lub na lat kilka do wydzierżawienia, od Ś. Jana, przy ulicy Marszałkowskiej i rogu Jasnej Nro 1402 *b*, składający się: z 2ch Lokali, Oficyny, Facjatek, Wozowni, Stajni, Piwnic, Ogródka, i różnych wygód gospodarskich. Wiadomość przy ulicy Długiej, obok Kościoła Katedralnego ŚS. Trójcy, pierwsza brama, pod Nr 588, w podwórku, na 1m piętrze, u P. Stachurskiego.

OSOBA w stanie wolnym, posiadająca język niemiecki, rossyjski i polski, życzy przyjąć obowiązek Rządcy Domu lub Hotelu, Buchaltera lub Kassjera przy jakim Zakładzie lub Fabryce, mając na to odpowiednią kaucję. Wiadomość pod Nr 375, róg Krak:-Przedm: i Bednarskiej, w Sklepie Tokarskim po Cybulskich, u P. Rawskiego.

DRZEWEK Wiśniowych i Czereśniowych, sztuk 200, w najlepszych gatunkach, jest do sprzedania po cenie umiarkowanej, w Ogrodzie zwanym Wiejska Kawa, u P. Wronikowskiego, przy ulicy Wiejskiej. Wiadomość na miejscu.

BRYCZKA Najdyczanka na leżących angielskich resorach, mało używana i świeżo odnowiona, z ośmioma kołami, zupełnie nowemi, jest do sprzedania za rs. 270, u Fabrykanta Powozów Kożuchowskiego przy ulicy Trębackiej Nr 640.

SKLEP z mieszkaniem przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 440, od Śgo Jana r. b., do najęcia. Wiadomość w handlu Fr: Choromańskiego pod tymże Numerem.

Pod Nr 1294 przy ulicy Nowy-Świat, jest do wynajęcia **LOKAL** składający się: Pierwsze piętro złożone z 7u Pokoi i Kuchni, Stajni i Wozowni, od Śgo Jana r. b.; Dwa Pokoje z Kuchnią w oficycie, z Stajnią i Wozownią do najęcia od Śgo Jana. —Pod temże Nrem, jest do sprzedania DOROŻKA ruska, Kiszką zwana. Wiadomość u Stróża Jana.

Są do sprzedania w drodze działów, pod nader przystępnemi warunkami, **DOBRA** ziemskie Mańtyki i Dąbrówka Zgniła, pierwsze w Pow: Sieradzkim, 2gie w Pow: Kaliskim, jednak graniczące z sobą, w Gub: Warszawskiej położone. Majątki te oba są w glebie pszennej, mają łąki wystarczające, budynki w dobrym stanie, Wiatrak we wsi Mańtykach Dominjalny i dostateczną ilość robocizny. W korzystnem nader położeniu handlowem, gdyż od m. Błaszek odległe $1\frac{1}{2}$ mili, milę od m. Powiatowego Sieradz, a 3 wiorsty od szosy Kalisko-Fabrycznej. Rozległość wsi Mańtyk jest włók nowop: 7, morg 17, pręt: 174; wsi Dąbrówka włók nowop: 10, mórg 22, pręt: 150. Szacunek przez biegłych ustanowiony, od którego licytacja zaczynać się będzie, jest: dla wsi Mańtyk rs. 4507 k. 95; dla wsi Dąbrówka rs. 6395 kop. 35. Każda z tych wsi nabytą być może pojedynczo; licytacja odbywać się będzie w 2ch oddziałach, dnia 27 Kwietnia (9 Maja) r. b. o godz: 3ej po południu, w Tryb: Cyw: w Kaliszu. Bliższą wiadomość o warunkach sprzedaży powziąść można: na miejscu, w Kaliszu u W. Wasiłowskiego Patrona, sprzedaż tę popierającego; u W. Chmielikowskiego Obrońcy Sądowego w Koninie.

Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 c.

W bliskości Marymontu, Kaskady, Bielan, we wsi Potoku za rogatką Marymontską, są letnie MIESZKANIA do najęcia, każdego czasu. Wiadomość we wsi Potoku, u P. Mizgalskiego.

Jest do najęcia LOKAL od 1go Maja do Śgo Jana, z meblami, składający się z 5u Pokoi i Kuchni ang:, przy ulicy Śto-Jerskiej i rogu Freta. Wiadomość w Kantorze Zleceń.

Potrzebny jest GORZELANY PIWOWAR ukwalifikowany. Wiadomość przy ulicy Żabiej w domu Hr. Zamoyskiego, u Rządcy Siennickiego.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe stopni 17.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 13 cali —.
TEATR WIELKI. Jutro, Widowisko bezpłatne.

ŻEGLUGA PASAŻERSKA.—*Statek parowy pasażerski Płock*, odpływa z *Warszawy* do *Włocławka*, do d. 23 Maja, w Poniedziałek, Środę i Piątek, o godz: 7 z rana. Z *Włocławka* do *Warszawy*, we Wtorek, Czwartek i Sobotę, o godz: 4 z rana.



Kolej Żelazna Warszawsko-Wiedeńska.— Pociągi codzień odchodzą: z *Warszawy* o go: 7 m. 45 rano do *Łowicza* i *Granicy*. Z *Warszawy* do *Częstochowy* o godz: 1 po połud:. Z *Warszawy* do *Łowicza* o godz: 4 m. 45 po południu.— Szczegółowe rozkłady jazdy, zamieszczone są na wszystkich stacjach Kolei.

—Co to dla nas za uciecha
Kiedy wiosna się uśmiecha,
Bo z nią razem Panie, Pany
Zajdą także na *Bielany*,
Po przechadce, po strudzeniu
Siądą w gastronomji cieniu,
A zjadłszy smaczne śniadanie
Mogą pochulać Mospanie,
Ku czemu Restaurator znany
W różne przysmaki, nowalje przybrany,
Chcąc zjednać większe dla siebie względy,
Ma honor donieść którędy
Jechać lub iść obecnie wypada,
Bo kiedy powódź to potrzebna rada
I aby się nie zwiodła ena Publiczność nasza,
Górą Gości do siebie zaprasza.— M. R.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 22 Kwiet: (4) Maja 1853 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*